Ner 198. ROK 1844. PIĄTEK 30 SIERPNIA

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć · miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne różne uwagi
	6	27" 5. 788	+ 8, 4	3, 46	Pł. Zachodni słaby	Chmury	Deszcz
29	2	5, 971	+ 12, 2	2, 61	Pł. Zachodni ,,	,,	
	10	6. 227	+ 8, 8	3. 15	,, ,,	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKOW.

(A N) Z czasopisma niemieckiego pod nazwą *»Orient«* w Lipsku wychodzącego, dowiadujemy się dla czego żydzi nasi ubiór swój tak mocno poważają. Na Kazimierzu jest nateraz wrzawa ścierających się z sobą zdań, jedne potępiają z góry każdą zmianę w stroju przez Mojżesza (?) wskazanym, uważając za grzech chwytanie się obcych zwyczajów, a zatem noszenie ubioru innego; — drugie umiarkowańsze w trzymaniu się dawnych przesądów i stroju środek zaradczy przeciwko łatwości strefnienia się upatrują. W tym fanatycznym sposobie młodzież już nierozprawia, i nie chce mieć udziału w toczeniu tych sporów, czy strój żydowski z nieba lub z ziemi pochodzi, i jaka się po porzuceniu stroju tego, pozostanie dla religii rękojmia? Izraelici w Niemczech bystrzéj wglądając w przyczyny niepowodzenia się naszych starozakonnych, zwracają daléj ich uwagę na ludność nad stosunek ekonomicznych zasobów wzrastającą, na zaniedbywanie wychowania swych dzieci, na odrzucanie korzyści społecznych na własnowolne fortyfikowanie się, aby nigdy granica między Kazimierzem a Krakowem nie ustała, gdy owszem ściślejsze wspołeczni nie się i ujednostajnienie obyczajów przyspieszyć potrafią pomyślny skutek powszechnego w interesie ludzkości życzenia, aby zgodnie z wzniosłemi celami Wysokiego Rządu i szlachetną dążnością izby reprezentacyjnéj, warunki do prawa obywatelstwa uproszczonemi a w stopniowaniu swem słuszniéj i przystępniéj rozwiniętemi zostały.

* * *

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOSCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

— *Gdańsk 24 Sierpnia.* —

Téj chwili, to jest o godzinie ¾ na 9 wieczorem, N. Król przy świetnie oświeconém mieście, odgłosie wszystkich dzwonów i radosnych okrzykach ludu, przybył tu szczęśliwie z Czerska i wysiadł w gmachu rządowym gdzie Jego Królewską Mość przyjmował Królewicz Jmci Bawarski Karol, który tu przybył wczoraj, — minister skarbu P. Flottwell, jenerał dowodzący i wszystkie władze cywilne i wojskowe.

— *Wrocław 21 Sierpnia.* —

Nadeszła tu urzędowa wiadomość z Kempna, że znany herszt bandy rozbójniczéj w Szląsku Pfig, uciekł z miejskiego więzienia.

— *Paryż 20 Sierpnia* —

Xiążę Joinville który po bombardowaniu Tangeru, powrócił był do Kadyxu, dla naprawy uszkodzonych okrętów, wypłynął znowu ztamtąd d. 8 b. m., ku brzegom afrykańskim, celem bombardowania Mogadoru.—

Flotta xięcia Joinville musiała już tam przybyć d. 11 lub 12; — ogień ma być rozpoczęty w dniu 14 jako w uroczystość imienin tego xięcia. —

Nadeszły tu dziś *Monitor algierski* nieprzyniósł żadnych wiadomości z obozu jenerała Bugeaud. Mówią o nowéj bitwie, którą Abd-el Kader na czele 20 000 ludzi wydał temu jenerałowi, i która nieskończyła się jak dotąd na zupełnéj wygranéj dla francuzów.

— *Alexandrya 7 Sierpnia.* —

Ibrahim pasza udał się ztąd dnia 3 b m. do Kairu, na żądanie Mehmeda. Pomiędzy obiema przyjść miało do kłótni, która wiele zostawia do myślenia Miasto nasze znajduje się pod opieką Saida Paszy. Arabowie nic jeszcze niewiedzą o tem wszystkiem co tu zaszło.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Petersburg* 15 *Sierpnia.* —

Wojenny jenerał-Gubernator Petersburgski, otrzymawszy dziś o godzinie 2 z północy, własnoręczny reskrypt cesarski, pospiesza z ogłoszeniem go mieszkańcom stolicy: »*Alexandrze synu Alexandra!* Przeprowadziwszy ciało zeszłéj córki mojéj do ostatniego jéj mieszkania, pierwszą potrzebą serca mojego jest polecić wam obwieścić mieszkańców stolicy, jak głęboko serdecznie rozrzewnieni jesteśmy wszyscy powszechnem spółczuciem, okazanem Nam, tak w ciągu długiéj śmiertelnéj choroby zeszłéj Naszéj ukochanéj córki, jako i przy jéj zgonie, a nakoniec dzisiejszéj nocy. Nie są dla Mnie nowemi podobne oznaki uczuć ogółu; dotąd objawiały się one w dni radości; kiedy zaś podobało się Bogu doświadczyć Nas najdotkliwszym ciosem, korząc się przed niezbadaną wolą, cóż może dla Naszych rodzicielskich serc być więcéj pocieszającego, jak widzieć tak oczywiście, tak rzewnie, że nasza boleść jest boleścią powszechną, boleścią całéj narodowéj familii, od Boga mnie powierzonéj; dziękujemy po ojcowsku za synowską miłość. W téj miłości dla nas pociecha, dla Mnie—siła do postępowania w ciężkim zawodzie. Niech te wzajemne uczucia będą i nadal rękojmią szczęścia Rossyi. Pozostaję ku wam zawsze przychylnym.

MIKOŁAJ.«

— *Paryż* 15 *Sierpnia.* —

Journal des Débats sądzi, że angielski jeneralny konsul, p. Hay, zapewne schroni się na francuzki admiralski okręt.

O Tangerze i jego fortyfikacych udziela dziennik ministeryalny przy téj okoliczności następujące interessujące szczegóły:

»Tanger jest bardzo mocny przez swe położenie i liczbę bateryj, które wszystkie są dość dobrze uzbrojone. Jego stare mury wieżami opatrzone, mogłyby dłuższy stawić opór, niżby z pierwszego wejźenia sądzić należało. Prócz tego w ostatnich latach kilka bastyonowanych wieży zostało wyporządzonych i w dobrym stanie obrony postawionych.

»Miasto same przez się ma małe znaczenie, jest ubogie i liche prowadzi handel. Tylko przez pobyt konsulów europejskich wzbudza pewny interes, nie ma bowiem jak 8 do 9000 ludności; i lubo znajduje się tak blisko Europy, handel innych portów jest daleko znaczniejszy. Ulice są krzywe i bardzo ciasne. Domy konsulów są jedyną ozdobą tego miasta. Jest ono bronione przez maurytański kassaubach imponującéj powierzchowności i przez nowym sposobem bastyonowaną, ale rozsypującą się warownię. Kassaubach obsadzony jest 12 działami, które strychują ciaśninę gibraltarską. Na pół zarosłe fossy miasta, zamienione są w owoce i warzywne ogrody, z nich dochód należy do gubernatora, który nie chciałby zapewne ten dochód na obronę miasta poświęcić. W północnéj stronie leży miasto na spadzistéj skale, nie dającéj oblegającym żadnego przystępu. Przed placem wylądowania znajdują się ciasno skupione fortyfikacye. Tam wznoszą się dwa oddziały bateryj obsadzone 60 działami ciężkiego kalibru i 8 moździerzami, które z przodu strychują port. Plac wylądowania broniony jest przez dwie bateryе. Prócz tych portowych fortyfikacyj, zatoka Tangeru broniona jest przez 6 bateryj, z których jedna znajduje się na przylądku Maladata, a druga na gruzach starego Tangeru (rzymskiego Tingis) i które posiadają razem 40 dział. Dwie bateryе które panują nad zatoką w jéj ostatecznych końcach, umieszczone są na pagórkach 150 stóp nad powierzchnię morza wznoszących się, inne bateryе stoją na równi z powierzchnią morza. Przy zdobywaniu z strony morza, potrzeba najprzód demontować bateryе, potem dostać się do portu, aby zburzyć strzelnice wałowe; ale aby się tam dostać trzeba zdobyć trzy mury opatrzone mocnemi bramami. Musianoby pierwéj działa, na ląd wysadzić; podczas tego wystawionym się jest na wielki ogień z ręcznéj broni, gdyby zatoka i mieszkańcy miasta chcieli się bronić. Z lądu łatwiejszy jest przystęp, wylądowawszy w miejscu niedosięganem przez bateryе nadmorskie. Zachodni wał mógłby z łatwością być zdobyty, gdyż nie jest opatrzony murami.

»Tanger zdobywany był ostatnią razą 1790 roku przez Hiszpanów. Mieszkańcy opuścili byli miasto z całem swem mieniem, poczem zaraz pokój zawarty został. Port jest ciasny i nie głęboki, ale zatoka piękna i obszerna, jest najlepszą i jedyną w Marokko, na któréj flota wojenna na kotwicy stanąć może.

»Ze wszystkich marokańskich portów Tanger najwięcéj jest oddalony od trzech miast cesarskich: Fez, Mequinez i Marokko, w których cesarz kolejno rezyduje. Leży o 70 godzin drogi od Fezu i Mequinezu a 150 od Marokko. Aby depeszę z Tangeru do Fezu przesłać i odpowiedź otrzymać, potrzeba 18 do 20 dni; do Marokko i napowrót 45 do 50 dni.

Xżę Nemours przybył d. 12 z Luneville do Metz, gdzie odbył przegląd wojska i przyjmował rożne władze.

Nowo narodzona xżniczka została wczoraj przez arcybiskupa paryzkiego ochrzczona, i otrzymała imiona: Franciszka, Marya Amelia.

Poseł francuzki w Konstantynopolu uzyskał od porty żądane zadosyć-uczynienie za bezprawia pospólstwa w Mossul.

Z natężoną ciekawością oczekują tu bliższych wiadomości z Alexandryi. »Czy rezygnacya Mehmeda-Ali jest skutkiem układów z portą, lub układów z Anglią? Depesza mówi w prawdzie, że Ibrahim Pasza znajduje się w Alexandryi i panuje spokojność, ale czy odziedziczy rządy Egiptu? Wiadomość o zawartéj konwencyi między Anglią i Egiptem stała się przez zrzeczenie się Mehmeda-Ali bardzo interessującą. Bez wątpienia dowiemy się jutro, co sądzić o rezygnacyi wice-króla, którą niektórzy przypisują jego znudzeniu się rządami. Mehmed-Ali ma teraz lat 75. Zaczynają wierzyć, że odpłynię-

cie kontradmirała Parseval-Deschênes z eskadrą, nastąpiło zapewne w skutku doniesień, które rząd nasz już pierwéj otrzymać musiał. Jeżeli ten admirał rzeczywiście w owym kierunku popłynął, ukaże się tam z pięciu liniowemi okrętami, gdyż dnia 10 popłynął za nim okręt lin. *Alger.*

Jeden z dzienników ministeryalnych pisze: »Gdyby Kapudan Pasza chciał urzeczywistnić dawne projekta porty i wysadzić wojsko tureckie w Tunis, wtenczas dywizya admirała Parseval uczyni zaszczyt imieniowi francuzkie., chociaż tylko z 4 liniowemi okrętami wystąpi przeciw 7 liniowym okrętom i 4 fregatom tureckim.«

— *Londyn* 14 *Sierpnia.* —

Xiążę Pruski, po 11 godzinnéj podróży z Ostendy, przybył wczoraj o god. 8 wieczór do Woolwich. Sekretarz poselstwa pruskiego pan Thile przyjmował xcia, gdyż poseł pruski pan Bunsen, wrócił był po południu do stolicy. Zaraz po wylądowaniu xiążę był powitany przez komendanta Woolwichu, lorda Bloomfeld, i odprowadzony do przygotowanago królewskiego pojazdu. O god. w pół do 9 udał się xiążę w towarzystwie hr. Königsmark do Londynu.

Malta Times donosi, że p. Hardinge zawarł z Mehmedem Ali traktat, mocą którego zapewnił wicekrólowi i potomkom jego panowanie nad Egiptem i opiekę przeciw wmięszaniu się jakiegobądź obcego mocarstwa. Za to Mehmed Ali zezwolić miał, aby rząd angielski robił w jego kraju co mu się podoba i przyrzekł opiekować się poddanemi angielskiemi; nadto zezwolił, iż wojska angielskie w razie potrzeby mogą przejść przez Egypt. Kolej żelazna od Kairu do Suez ma być bezzwłocznie rozpoczęta. (Wiadomość ta zdaje się być podejrzaną.)

Times pisze dziś o nieporozumieniach zaszłych między Francyą i Anglią z powodu wypadków otaheitskich: — »Pragniemy, aby rządy monarchy, który uważał pokój za zaszczytniejszy aniżeli wojnę, nie były zamącone najniedorzeczniejszą wojną, jaka kiedykolwiek wybuchła w skutku swarliwości natury ludzkiéj: ato li wynurzamy tu powszechne uczucie, powszechne postanowienie narodu angielskiego, powtarzając, że zadosyć uczynienie otrzymać musiemy *(reparation must behad).* Obowiązek publiczny nie dozwala nam odwrotu ze stanowiska, jakie nam wskazały nasze prawa i doznana obraza.«

— *Dnia* 15 *Sierpnia* —

Na wczorajszém zgromadzeniu londyńskiego towarzystwa missyjnego, na którém i p. Pritchard był obecnym, rozprawy względem interessów otaheitskich dały powód do oburzeń przeciw postępowaniu francuzów na téj wyspie. W końcu uchwalono petycyę z prośbą o opiekę dla interessów protestanckich na Oceanii.

— *Madryt* 7 *Sierpnia.* —

Dwa okręty hiszpańskie przywiozły z Marokko do Hiszpanii znaczną liczbę chrześcian i żydów, których gubernator angielski w Gibraltarze przyjąć nie chciał; rozdzieleni oni zostali pomiędzy miasta: Algesiras, Taryfę i Kadyx. Xżę Henryk (syn Infanta D. Francisko) okazał się bardzo gotowym do wspierania tych nieszczęśliwych.

— *Alexandrya* 27 *Lipca.* —

Mohmed Ali czynić miał ważny swój krok abdykacyi wskutek odkrycia, że syn jego Ibrahim Pasza w porozumieniu z pierwszemi radzcami jego, przygotował zamach przeciwko niemu, aby go skłonić do odstąpienia rządów. W czoraj wiedziano już, że wicekról jest na kogoś bardz rozgniewany, ale niewiedziano na kogo. Od dawnego już czasu odbywały się u Ibrahima paszy narady, na których rozbierano kwestye, dotyczące potrzeb kraju i krytycznego finansowego położenia jego. Na ostatniéj uchwalono nareszcie przedstawić wicekrólowi, że podeszły wiek jego niedozwala mu potrzebnych przedsiębrać ulepszeń; że przesilenie finansowe jest nader krytyczne; i że najstósowniejszém byłoby, aby abdykował. Zdaje się, że na radzie gabinetowéj d. 23 pierwszy raz wspomniano mu o tem, a gdy wicekról zapytał się, kto jest autorem tego projektu, wymieniono mu Ibrahima i pierwszych jego radzców tajnych. Noc z d. 25 na 26 przepędził wicekról w nadzwyczajném wzburzeniu. D. 26 zrana wstał nagle, i udał się do ogrodu Moharem Beja. Kilkakrotnie synowie jego upraszali go o pozwolenie pomówienia z nim, ale na próżno; wicekról kazał im odpowiedzieć, że już niczém nie jest, i że udaje się do Hedżas. W flocie popłynął dzisiaj w towarzystwie barki, wiozącéj około 50.000 talari.

Oprócz powyższéj, obiegają tu jeszcze następujące wiarygodne wieści: Na posiedzeniu rady z d. 23 dowiedział się nagle wicekról o nader złym stanie czyflików (dóbr swoich), co dotychczas przed nim od 6 miesięcy ukrywano. Pasza wpadł z tego w gwałtowny gniew, oświadczył, że w jego famili musi być zdrajca, i że się dowie, kto jest winnym. Nazajutrz, wstając rano, rzekł: »Mam zdrajcę pomiędzy mojemi, wszyscy mnie opuścili, nie mam dzieci, nie mam urzędników, udam się do Hedżas.« Można sobie wyobrazić przestrach i powszechne wzburzenie w mieście, szczególniéj pomiędzy urzędnikami, gdy się o tych szczegółach dowiedziano. Jeneralowie równie jak urzędnicy cywilni biegli do wicekróla, ale nikogo nie przyjął, oświadczając, że i pomiędzy niemi są zdrajcy. Nie chciał o niczém słyszeć, dopóki nie będą mu wydani naczelnicy tego spisku. Na zapytanie konsula francuzkiego, uczynione za pośrednictwem Artim-Beja, powtórzył wicekról toż samo, że już niczem nie jest, i że się udaje do Hedżas. Odjazd wicekróla smutny przedstawiał widok. W chwili, kiedy Mehmed Ali opuszczał swoje państwo, otoczony był przez niższych oficerów. Chosrew-Bej wsiadł z wicekrólem na okręt; zresztą nikt z wyższych osób mu nie towarzyszył, tylko jego przyboczny lekarz. Wsiadłszy na pokład okrętu, usiadł wicekról na dywanie, twarz jego była z wewnętrznego wzburzenia do czerwoności rozpalona;

podniósł się potem, pożegnał zebrane nad brzegiem osoby, i kazał odpłynąć. Chosrew Bej wysiadł znowu na ląd, i paroplyw oddalił się z starym wicekrólem.

Wczoraj wieczór odbyła się wielka rada u Ibrahima Paszy, na którego nalegali wszyscy, aby objął wodze rządu. Ale odpowiedział stanowczo, że nigdy tego nie uczyni, dopóki ojciec jego żyje. Konsulowie angielski i francuzki znajdują się ciągle przy nim.

Dziś z rana zgromadzili się kosulowie: francuzki, angielski, rossyjski i pruski, następnie zebrali się także konsulowie austryacki, sardyński i toskański. Wszyscy ci panowie udali się potem pojedynczo do Ibrahima; ale wypadek tych różnych narad niewiadomy.

Konsulowie angielski i francuzki najęli bryg angielski posłali go do Bejrutu z poleceniem dla stojących tam okrętów wojennych ich narodów, aby spiesznie przypłynęły do Alexandryi.

Ta zmiana rzeczy jest tak nadzwyczajna, że wielu sądzi, iż Mehmed Ali uległ tylko chwilowemu kaprysowi swemu i że tylko do Kairu popłynął. Niepewność tę, powiększa jeszcze ta okoliczność, że w wilię odjazdu swego wyprawił do Paryża syna i wnuka wraz z kilkunastu innemi młodemi ludźmi. Tego zaś samego dnia (26) udzielił pułkownikowi Gallice (francuzowi) stopień Beja-jenerała.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 29 do dnia 30 Sierpnia.

Bąkowski Jan hr., Nowakowski Lazary, Ejdlorf Franciszek, Puchacki Józef, Piątkowski Xawery, Daniecki Leopold, Tapin Hipolit ob., Sikorski Kazimierz ob., z Polski; -- Swieżewski Romuald ob., Kosińska Katarzyna, Choronży Józef, Krzesiński Tomasz, Kosiński Karol, Jakubowicz Anna, Grimberg Barbara, Bukowska Anna, Przebendowska Marya hr., Miklaszewski kap. ces. ros., Lawur, Lanon Laura, z Galicyi; -- Wagner, Sokołowska Ludwika, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Krajewski Adolf, Kozłowski Ludwik, Kraus Ferdynand, Magnuszewski por. ces. ros., Gutowski, do Polski; -- Rotter Wiktorya ob., Lewicki ob., Beran Karol, Grabiański Jan ob., Sierakowski hr., do Galicyi; -- Soblik, Charbonnier Honorata, Beer Georg, Wunsch Karol. do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro. 4937.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na zasadzie art. 770 K. C. wzywa prawo mieć mogących do massy Grzegorza Mokrzaka z kwoty złp. 2 gr. 1 składającej się w Depozycie Sądowym złożonéj, aby w terminie miesięcy 3 po odbiór tejże z dowodami zgłosili się, po upływie bowiem tego terminu, skarbowi publicznemu przyznana zostanie.

Kraków d. 27 Sierpnia 1844 r.

Sędzia Prezydujący.
Mięłuszewski.
(1r.) *Lasocki* Sekr.

Nro. 4157.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do massy Agneszki Adamskiéj z kwoty złp. 76 gr 24 w depozycie sądowym złożonéj składającéj się aby w zakresie trzech miesięcy z stosownemi dowodami do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie massa ta na rzecz Skarbu publicznego przyznanąby została.

Kraków d. 19 Sierpnia 1844 r.

Sędzia Prezydujący
Mięłuszewski
(2r.) Sekr. *Lasocki.*

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Z mocy polecenia Wysokiego Trybunału W. M. K. z dnia 20 Sierpnia 1844 r. do L 4898 rozpocznie się w dniu 2 Września r. b. o godzinie 9 rannéj, w domu na Kazimierzu katolickim pod L. 81/2 położonym, licytacya ruchomości po niegdy Faiczy Haj Löwenburgowéj pozostałych, jakoto: mebli, garderoby, kosztowności, tudzież srebrnych i złotych effektów, jak równie i licznéj biblioteki hebrajskiéj

Kraków d. 26 Listopada 1844 r.

(3r.) Antoni *Małąkiewicz.*

Doniesienie prywatne.

Niżéj podpisana na mocy upoważnienia Jaśnie W. el. Kommissarza Rządowego Instytutów naukowych, ma honor zawiad mić Szanownych Rodziców i Opiekunów iż w dniu 15 Wrześn a r. b. otwiera Instytut płci żeńskiéj przy ulicy Brackiéj pod N. 243. na pierwszym piętrze, i spodziewa się tegoż samego zaufania, jakiego dawniéj doznawała.

(3r.) Julia *Brossard.*